***Jan Paweł II***

*Święty, którego pragnę naśladować*

*w swoim życiu*

autor pracy: Fabian Halicki

klasa 6a

Zespół Szkół nr 2 w Nidzicy

Opiekun: Ewa Hinburg

Jan Paweł II już od najmłodszych swoich lat bardzo kochał Boga i głęboko w niego wierzył. Był niezwykle mądrym i utalentowanym człowiekiem. Biegle władał kilkunastoma językami. Dla mnie, jako młodego człowieka, było to niezwykle ważne, zadziwiające i nadzwyczajne. Mimo, że jestem jeszcze dzieckiem, już teraz wiem, że będę się wzorował na osobie Papieża – Polaka.

Chciałbym w sobie posiadać taką siłę, by stawiać czoła różnym przeciwnościom napotykanym w swoim życiu. Dzięki niej byłbym pewniejszy, śmielszy i nie poddawałbym się tak łatwo. Bo często zdarza mi się wątpić w siebie i rezygnować z czegoś dla mnie ważnego. Poddaję się , nie walczę o swoje. Już wiem, że to błąd, bo mam pełną, kochającą się rodzinę, która mi daje miłość i wsparcie. Jesteśmy podobni z Papieżem do siebie, bo obaj bardzo kochamy nasze mamy. On szybko stracił swoją, lecz nie załamał się. Wierzył dalej i mocniej. Gdy umarła mu mama , swoją miłość przelał na Matkę Boską. Nawoływał do wiary, miłości. Bardzo cenię szczególny sposób w jaki ukochał ludzi. Był moralistą, czyli głosił surowe zasady miłości, wiary i nadziei. Wskazywał nam – młodym, jak mamy postępować, modlić się, zawierzyć Panu. Jan Paweł II był niby zwykłym człowiekiem, patrzącym na świat oczyma dziecka, a jednak był nadzwyczajny. Niezwykle otwarty na drugiego człowieka i jego problemy, czyli sytuacje życiowe i rodzinne.

Papież miał w sobie niesamowitą siłę. Jednoczył nas ze sobą, a to wszystko dała mu niezwykle silna wiara w Boga, w ludzi, w świat, o który tak walczył. Podróżował, zwiedzał i ciągle się uczył. Niósł Słowo Boże całemu światu poprzez spotkania ogólne i prywatne, poprzez swoje pielgrzymki jednoczył się z wiernymi, był blisko. Najpiękniejsze w nim było to, że nigdy nie pokazywał, że był zmęczony. Nie poddawał się, nie rezygnował. Zawsze uśmiechnięty, potrafił żartować z innymi z siebie. Droczył się. Nie obrażał się, nie chował urazy. Nawet do człowieka, który zamierzał odebrać mu życie.

Jan Paweł II emanował ciepłem, życzliwością, prostotą. Ja też bardzo chciałbym być zawsze gotowym do pomocy innym. Chcę troszczyć się o swoich bliskich, znajomych, kolegów. Pragnę patrzeć optymistycznie na świat, w którym przyszło mi żyć. Będę starał się przebaczać swoim kolegom. Postaram się sam świadomie nikogo nie krzywdzić. Nie będę szydził z innych, z ich słabości, sytuacji rodzinnych. Chcę ludzi traktować dobrze. Tak jak Ojciec Święty, który nawoływał do modlitwy i pomocy bliźnim.

Dla mnie Jan Paweł II jest wzorem do naśladowania. Prawdą, dzięki której umacnia się moja wiara. Już wiem, że w swoich prośbach muszę być cierpliwy i wytrwały. Bardzo chciałbym być takim wspaniałym i mądrym człowiekiem jak Jan Paweł II, chciałbym kochać ludzi i żyć z nimi, a nie obok nich. Cieszyć się, każdą chwilą życia, które zostało mi dane.